

ŻYCIE STRAŻACKIE

WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

„Życie Strażackie” ukazuje się co miesiąc

OD REDAKCJI.

Wszystkich naszych Szanownych Prenumeratorów prosimy o wpłacenie zaległej i bieżącej prenumeraty za „Życie Strażackie” na konto P. K. O. Nr. 63.090. Nieuregulowanie wpłat do miesiąca kwietnia r. b. może spowodować przerwanie dalszej wysyłki „Życia Strażackiego”.

IMIENINY

Pana Prezydenta Rzplitej

W dniu 1 lutego r. b. cała Polska obchodziła dzień Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Profesora Ignacego Mościckiego.

Dostojny Solenizant spędził dzień Swoich Imienin w Spale.

Na wszystkich gmachach rządowych, miejskich i domach prywatnych powiewały flagi państwowe, a na wystawach widniały portrety Pana Prezydenta R. P.

Na Zamku Królewskim wyłożono specjalną księgę, do której w ciągu dnia wpisywali się członkowie Rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele, senatorowie, posłowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz wojskowych, administracyjnych, samorządowych i innych instytucyj i organizacyj społecznych.

Z całego kraju i z zagranicy nadeszły na Zamek liczne telegramy z życzeniami dla

Dostojnego Solenizanta. We wszystkich miejscowościach kraju odbywały się nabożeństwa w świątyniach na intencję Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz uroczyste akademie okolicznościowe.

W dniu tym udali się również na Zamek delegaci Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. D-wie: wiceprezes pułk. dypl. Władysław Kiliński oraz zastępca inspektora naczelnego st. insp. Wacław Mierzanowski, którzy od strażactwa polskiego wpisali życzenia do wyłożonej księgi specjalnej.

Ulgę w ciężkiej doli bezrobotnych
przyniesie każdy
grosz złożony na
konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa

Ważniejsze wytyczne prac dla Oddziałów Powiatowych na rok 1937/38

(Streszczenie referatu insp. J. Plebanka. wygłoszonego na konferencji prezesów O. P. w dniu 20-XII 1936 r.)

Jeżeli porównamy wytyczne, omówione na ostatniej konferencji prezesów, z wykonaniem planów O. P. za rok 1936/37, to stwierdzić należy, że niewiele oddziałów wykorzystało omawiane wytyczne z roku zeszłego do ich możliwości organizacyjnych, tembardziej, że one zaistniały, może nawet w dość sprzyjających warunkach.

W dalszym ciągu tkwi tendencja wykazywania w planach zbyt rozdmuchanych zamierzeń, niepokrywających się z rzeczywistością i możliwościami finansowymi, zwłaszcza w zakresie prac wykszoleniowych, które w wielu powiatach w dużym stopniu zaniedbano, a o kursach podstawowych pożarniczych prawie że zapomniano. W roku ubiegłym zauważono uporządkowanie zaledwie działu prac administracyjnych, względnie prac gospodarczych — reszta zaś działów pozostała w tyle — leżą jakgdyby odłogiem, oczekując lepszych czasów. A przecież lepsze czasy zależne są od nas samych — od naszej inicjatywy, energii przedsiębiorczości, zapału, dobrej woli i wytrwałości. Musimy dążyć więc do przewyciężenia naszej bierności i kroczyć wielkimi krokami ku lepszemu jutru, zdobywając się na planowe i realne zamierzenia w naszych pracach korporacyjnych.

Plany O. P. nadsyłane są zbyt późno, a nawet w połowie roku działalności, skutkiem czego Zarząd Okręgu nie jest w możności skorygować ich we właściwym czasie. Obowiązuje więc terminowość w nadsyłaniu planów.

Jeżeli chodzi o sprawy kontrolne w terenie, to w większości Oddziałów Powiatowych dopuszczono do uniemożliwienia wyjazdów instruktorów w teren przez zmniejszenie im ryczałtu na takowe. Uważamy, że stan taki nie rozwiąże właściwej sprawności techniczno-wykszoleniowej, gdyż trudno jest żądać od instruktora, aby za 80 — 100 zł. miesięcznie mógł pokryć środki lokomocji, koszt utrzymania w terenie przez 15 dni wymaganych jego obecności w strażach. W tym względzie Zarządy O. P. winny zainteresować powiatowe czynniki decydujące i uzasadnić słuszność podniesienia dodatku na rozjazdy instruktora.

W poszczególnych działach prac O. P. nie usunięto dotychczas jeszcze wiele braków wykazanych na ostatniej konferencji Prezesów i dlatego też pozwolę sobie zwrócić uwagę Druhów na następujące szczegóły, które proszę traktować jako wy-

tyczne do usunięcia niedociągnięć organizacyjnych w roku 1937/38, mianowicie:

1) aby posiedzenia Zarządów i Rad O. P. odbywać zgodnie z obowiązującym statutem, t. j. 6 razy do roku posiedzenia zarządu i 2 posiedzenia Rady O. P. Wybory uzupełniające członków Zarządu przeprowadzić możliwie w okresie posiedzeń sprawozdawczych;

2) dokonać podziału prac Zarządu O. P., zmierzającego do nadzoru ze strony członków Zarządu nad poszczególnymi działami prac tak w biurze, jak i w terenie, z uwzględnieniem podziału terytorialnego t. j. wyznaczenie każdemu t. zw. rejonu łączności organizacyjno-korporacyjnej w strażach;

3) kładziemy nacisk na wyodrębnienie biur O.P. od dotychczasowych wspólnych i niewygodnych lokali, dążąc, aby Zarządy posiadały własne siedziby O. P. i zorganizowały aparat wykonawczy. W tym względzie należy zapewnić pomoc biurową instruktorowi, zaopatrzyć O. P. we własne urządzenia biurowe i przyrządy jak: maszynę do pisania, powielacz i t. p.;

4) w zakresie łączności dążyć do usprawnienia takowej i zainstalowania jaknajwiększej ilości telefonów w strażach lub zapewnić korzystanie strażom i naczelnikom rejonu z najbliższego telefonu, niezapominając zarazem o konieczności utrzymania telefonu własnego w oddziale powiatowym. Dążyć należy drogą własnej przedsiębiorczości do zmotoryzowania instruktorów w motocykle, najlepiej w samochody osobowe. Naczelnikom rejonu ułatwić możliwość poruszania się w terenie (zapewnić w gminach dostarczanie tymże podwód służbowych) oraz zapewnić i ostatecznie uregulować kwestię dostarczania środków lokomocji i koni strażom do pożarów, zwracając uwagę, aby każda straż posiadała własny i znormalizowany wóz pogotowia. Zwrócić szczególną uwagę na system i środki alarmowe w strażach, które pozostawiają bardzo wiele do życzenia;

5) skorygować ostatecznie sieć rejonów i straży, zaprojektować organizację straży miejscowych i pogotowi Okręgowych, które winny być stopniowo motoryzowane. Dopilnować lepszą obsadę z nowoczesnym doszkoleniem naczelników rejonów i naczelników straży, zwłaszcza w projektowanych strażach miejscowych i pogotowi okręgowych. Przeszkolić obowiązkowo w zakresie administracyjno-gospodarczym skarbników, gospodarzy i sekretarzy

straży. Zaprowadzić w strażach obowiązkowo wzorową księgowość;

6) położyć nacisk na lustracje podstawowe i inspekcje straży przez instruktorów, jak również na inspekcję techniczno-wyszkoleniową ze strony naczelników rejonowych. Zorganizować właściwe przeszkolenia podstawowe w strażach, oraz przystąpić do organizowania kursów III i IV stopnia. Dążyć należy również do zaopatrzenia tak oddziałów powiatowych jak naczelników rejonów i straży w odpowiednie pomoce naukowe (modele do zadań taktycznych, podręczniki fachowe, przekroje sprzętu, chorągiewki i opaski do ćwiczeń bojowych oraz tablice i t. p.).

Zwrócić uwagę na specjalizację szoferów i mechaników, wysyłając tychże na odpowiednie kursy. Zabronić uczenia się i prowadzenia wozów samochodowych przez amatorów, nie mających prawa ku temu, gdyż coraz więcej Okręg notuje wypadków nieostrożności,

7) skorygować ostatecznie plan motoryzacji — o zmianach projektowanych powiadomić Okręg. Zwrócić uwagę na powiększenie autopogotowi oraz na racjonalną budowę zbiorników wodnych i remiz.

Zachęcać strażę do abonowania i czytania pism fachowych;

8) wzmocnić dozór nad działalnością K. P. G., spowodować ich reorganizację i ożywienie działalności tychże;

9) zorganizować referaty wych. obyw. tak w O. P. jak i strażach, zakładać świetlice, w których należy instalować radjoodbiorniki. Uregulować stosunek orkiestr strażackich do władz Związku i Straży;

10) podnieść stan sportów w strażach — przeprowadzając próby P. O. S. i O. S.;

11) zwrócić uwagę na zorganizowanie i szkolenie samarytanek w zakresie I i II stopnia — zaopatrzyć jednostki ż. s. s. p. w konieczny sprzęt;

12) roczny plan działalności O. P. pokryć z wytycznymi Okręgu oraz przekazywać go drogą odpraw i konferencji oraz okólnikami naczelnikom rej. i strażom do wiadomości. Dopilnować, żeby naczelnicy rejonu stosowali się również do tego, a strażę nauczyły się wreszcie sporządzać i przedkładać O. P. plany działalności i preliminarze do zatwierdzenia. Wprowadzić obowiązkową sprawozdawczość tak dla naczelników rejonu jak i straży, która mocno szwankuje. Zorganizować kontrolę Walnych Zgromadzeń straży, obsyłając je delegatami Zarządu O. P.

J. PLEBANEK — INSPEKTOR

Organizacja pracy w strażach pożarnych

Członków stowarzyszenia, zgodnie z § 7 statutu, dzielimy na czynnych, popierających i honorowych. **Członkiem czynnym** jest każdy przyjęty przez Zarząd członek, który stale wykonywa bezpłatnie dla stowarzyszenia czynność, przewidzianą w statucie lub regulaminie i opłaca roczną składkę członkowską w wysokości, ustalonej przez Zgromadzenie Walne Stowarzyszenia, oraz złoży przepisane przyrzeczenie służbowe t. j. podpisze je na zgłoszeniu lub uroczystie złoży przed frontem w obecności władz przełożonych. Ten sposób przyrzeczenia winien być stwierdzony protokółarnie. Do czynnych członków zaliczamy: a) skład Zarządu Stowarzyszenia, b) członków Komisji Rewizyjnej i c) wszystkich ćwiczących członków samej straży. **Członkiem popierającym** jest każdy członek stowarzyszenia, nie będący czynnym członkiem, a opłacający składkę roczną w wysokości również ustalonej przez Zgromadzenie Walne Stowarzyszenia, lub w inny sposób przyczynia się do rozwoju stowarzyszenia. Fakt taki, czyli zasługi położone danego członka musi Zarząd Straży odpowiednio ocenić i uchwałą swoją ewentualnie zakwalifikować taką osobę na członka popierającego. Członek dany, wzamian za akcję,

przyczyniającą się naprawdę do rozwoju stowarzyszenia, jest zwolniony od płacenia składek. Członek popierający, który wpłaci jednorazowo dwudziestokrotną składkę roczną członka popierającego, staje się dożywotnim członkiem popierającym, na co jednak musi być uchwała Zarządu Stowarzyszenia, zatwierdzona przez Walne Zgromadzenie. Dożywotny popierający członek winien być jednocześnie zwolniony od dalszych składek. **Członkiem honorowym** jest ta osoba, która godność tę otrzymała na wniosek uchwalony 2/3 głosów obecnych członków na Walnym Zgromadzeniu za wybitną i korzystną dla strażactwa działalność nad rozwojem obrony przeciwpożarowej. Członkowie honorowi składek nie opłacają.

Taki podział członków stowarzyszenia winien być w każdej straży zewidencjonowany w specjalnej książce osobowej z uwzględnieniem ścisłej kontroli opłacanych składek lub uwag, dotyczących się uchwał Zarządu, zwalniających od płacenia tychże. Należy jednak przyjąć zasadę, że każdy członek stowarzyszenia tak ćwiczący jak i popierający, z wyjątkiem dożywotnich popierających i honorowych, winni obowiązkowo opłacać roczne składki, zgodnie

z uchwałami Walnego Zgromadzenia z tą tylko różnicą, że czynny członek płaci przypośćmy 1/5 część wysokości składki rocznej, ustalonej dla członka popierającego. Członkowie ćwiczący mogą być odnośną uchwałą Walnego Zgromadzenia zwolnieni od płacenia składek, co jednak dla dobra korporacji nie jest wskazane.

Jeżeli chodzi o zmiany osobowe członków jak: przyjęcie, nieprzyjęcie lub skreślenie, to sprawy te reguluje § 8 statutu Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej, a obowiązki i prawa członków omawiają §§ 9 i 10 tegoż statutu, którymi, jak zresztą z samym statutem, wszyscy członkowie stowarzyszenia winni być dobrze zaznajomieni.

Wiemy ze statutu, że władzami stowarzyszenia są: a) *Zgromadzenie Walne* b) *Zarząd* oraz c) *Naczelnik* straży, na których spoczywa cała działalność straży.

Wspomniałem na wstępie, że właściwa praca i sprężysta działalność straży zależy w dużej mierze od umiejętnego kierownictwa, a więc od doboru właściwych ludzi na właściwe im stanowiska. Zaznaczyłem również, że do wyboru władz stowarzyszenia przyczyniają się sami członkowie, poświęcając im zarazem nieco więcej uwagi. Kładąc więc duży nacisk na selekcję oraz podział wszystkich członków według wskazań statutowych, zwracam szczególną uwagę na uporządkowanie ewidencji osobowej, która przed każdym Walnym Zgromadzeniem winna być zawsze skontrolowana, ustalając zarazem listę członków, mających uprawnienia do głosowania na zapowiedzianym zgromadzeniu.

a) **Walne Zgromadzenie** jak wiemy z par. 13 statutu zwołują:

1) Zarząd Stowarzyszenia, *obowiązkowo raz do roku*, najdalej w ciągu trzech miesięcy po zakończeniu roku budżetowego, t. j. w czasie od 1 kwietnia do 1 lipca każdego roku, 2) na pisemne żądanie powiatowej władzy administracji ogólnej, Zarządu Oddziału Powiatowego, Komisji Rewizyjnej, bądź też 1/3 ogólnej ilości członków stowarzyszenia, mających prawo głosu decydującego i 3) w razie koniecznej potrzeby, stwierdzonej uchwałą przez Zarząd Stowarzyszenia.

Zawiadomienia o Zgromadzeniu Walnym, miejscu i godzinie wraz z proponowanym porządkiem obrad, zgodnie z § 14 statutu, rozsyła Zarząd Stowarzyszenia wszystkim członkom, drogą wręczania za pokwitowaniem zawiadomień pisemnych lub kurendy, czy też specjalnego ogłoszenia, co najmniej na 14 dni przed terminem. W wypadku wyżej wymienionym w pkt. 2 winien Zarząd stowarzyszenia zwołać Walne Zgromadzenie w czasie 21 dni od daty otrzymania zarządzenia od władz, czy też od chwili złożenia żądania 1/3 ilości członków, poda-

jąc zarazem projektowany przez tychże porządek obrad. Sprawę terminów zawiadomień regulują §§ 13 i 14 statutu Stowarzyszenia.

Jeżeli chodzi o doroczne Walne Zgromadzenie to *porządek obrad* obejmować powinien następujące punkty:

- 1) zagajenie i stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów do Prezydium Zgromadzenia Walnego.
- 3) odczytanie i zatwierdzenie protokołu z ostatniego Zgromadzenia Walnego.
- 4) sprawozdanie z działalności stowarzyszenia za ubiegły rok budżetowy z podziałem na: a) ogólne, które winien odczytać prezes, b) administracyjne — sekretarz, c) finansowe — skarbnik, d) gospodarcze — gospodarz i e) wyszkoleniowe — naczelnik.
- 5) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — przewodniczący tejże, który imieniem tejże stawia wniosek udzielenia lub nie udzielenia absolutorium dla Zarządu Stowarzyszenia.
- 6) dyskusja nad wszystkimi sprawozdaniami i udzielenia lub nie absolutorium Zarządowi.
- 7) zatwierdzenie planu działalności na następny rok budżetowy, który winien obejmować wszystkie działy prac w strażach.
- 8) zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok następny.
- 9) wybór władz stowarzyszenia w myśl par. 19 statutu.
- 10) wybór Komisji Rewizyjnej zgodnie z par. 35 statutu.
- 11) Różne sprawy ważne o ile są (wyszczególnić takowe, powiększając tymczasem ilość punktów jak 12, 13, 14 i t. d.).

12) Rozpatrzenie wniosków.

Prawo udziału w *Zgromadzeniu Walnym z głosem decydującym* oraz *prawo wyboru i wybieralności do władz stowarzyszenia*, zgodnie z par. 12 statutu, przysługuje tylko pełnoletnim (po ukończeniu 18 lat) członkom czynnym i popierającym stowarzyszenia, którzy byli jego członkami przez 6 miesięcy i opłacili składkę za ostatni rok sprawozdawczy, oraz członkom honorowym. Ćwiczący członkowie, którzy zostali uchwałą Walnego Zgromadzenia lub Zarządu zwolnieni od płacenia składek, mają również prawo głosu decydującego.

Przed terminem zwołania Walnego Zgromadzenia Zarząd Stowarzyszenia winien *ustalić i wypisać listę członków uprawnionych do udziału z głosem decydującym, ogłaszając ją na 7 dni przed terminem Zgromadzenia Walnego* z uwagą, że członkowie stowarzyszenia, których Zarząd nie umieścił na tej liście mają prawo odwołania się do Zgromadzenia Walnego, możliwie na piśmie. Później Zarząd rozpatruje, koryguje i uzupełnia cały materiał

potrzebny do porządku obrad oraz zgłoszone wnioski zapoznaje się ze statutem, układając sobie *plan organizacyjny* samego Zgromadzenia. W planie takim winno się przewidzieć i ustalić z góry: a) kto ma i jak przygotować i urządzić salę obrad, b) kto ma i jak dokonać kontroli obecności oraz kto ma wręczyć kartki uprawniające do głosowania, c) kto zaga i kogo zaprosić do Prezydium Walnego Zgromadzenia, d) kto ma odczytać protokół i przygotowany materiał planowo-sprawozdawczy i inny (podział referatów), e) omówić i zaprojektować kandydatów do władz stowarzyszenia i f) wynotować sobie ważniejsze paragrafy statutu, odnoszące się przebiegu Walnego Zgromadzenia i z nim wiążące się punkty, lepiej zakreślić je w statucie, który winien być wręczony przewodniczącemu Zgromadzenia. Plan organizacyjny Walnego Zgromadzenia winien być tak ułożony i opisany, aby pokrywał się z identycznymi punktami podanego porządku obrad, gdyż w przeciwnym razie wytworzy się zamieszanie i utrudni przewodniczącemu sprawne przeprowadzenie obrad Zgromadzenia.

Zgodnie z § 15 statutu Zgromadzenie Walne zagaja i otwiera prezes Stowarzyszenia, proponując kandydatów do Prezydium Zgromadzenia, którzy po wybraniu zajmują miejsca z góry przygotowane przy stole prezydialnym. *Członkowie Zarządu nie mogą wchodzić w skład Prezydium Zgromadzenia Walnego.*

Przewodniczący po objęciu przewodnictwa wienien zażądać listę obecnych i uprawnionych do głosowania członków oraz stwierdzić prawomocność obrad. Obrady Zgromadzenia ważne są przy obecności co najmniej 1/3 ogólnej ilości członków stowarzyszenia z wyjątkiem Zgromadzenia mającego zdecydować o rozwiązaniu Stowarzyszenia — patrz § 16 statutu. Po czym przewodniczący winien odczytać i proponować zatwierdzenie porządku obrad podanego do wiadomości. Po zatwierdzeniu (przyjęciu) ściśle przestrzega, aby obrady odbyły się w kolejności ustalonych punktów porządku obrad. Zmiany w proponowanym porządku obrad są dopuszczalne po wypowiedzeniu się obecnych na Walnym Zgromadzeniu. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, z wyjątkiem uchwał, dotyczących mianowania członków honorowych oraz kupna i sprzedaży nieruchomości; do ważności uchwał zapadających w powyższych sprawach wymagana jest większość 2/3 głosów obecnych na Zgromadzeniu Walnym członków stowarzyszenia.

Głosowanie odbywa się zasadniczo jawnie, jednak na żądanie 1/5 obecnych przewodniczący zarządza tajność głosowania. Wybory odbywają się tajnie; w razie braku sprzeciwu dopuszczalny jest wybór przez akklamację. d. c. n.

Czas nagli, by strażactwu przyjść z należyłą pomocą

Nie poruszając ideologii, jaką kierowało się Strażactwo Polskie do powstania Państwa, podkreślić wypada, że od początku odzyskania niepodległości, jak również w walce o niepodległość, cały wysiłek strażactwa skierowany był do umocnienia bytu Państwa i utrwalenia jego sił gospodarczych i społecznych.

Obowiązki swe Strażactwo wypełniło z wielką przedsiębiorczością i entuzjazmem, co zjednało mu popularność wśród społeczeństwa, na czele którego kroczyło w wyścigu pracy i wypełnianiu obowiązków obywatelskich.

Omawianie szczegółów i analizowanie udziału Strażactwa w życiu państwowym zajęło by zbyt wiele miejsca niniejszego artykułu — przeto wypada zaznaczyć że współpraca strażacka zajął się ze wszystkimi instytucjami, stowarzyszeniami i organizacjami społecznymi Polski.

Liczba tych organizacji czy stowarzyszeń jest wielka jednak z pośród tej liczby stowarzyszeń, Strażactwo zdobyło wyróżnienie uzyskując charakter wyższej użyteczności.

Po uznaniu Związku Straży Pożarnych R. P. za stowarzyszenie wyższej użyteczności nadzieje na lepszą przyszłość w dziedzinie rozwojowej Strażactwa wzrosły, mimo, że obowiązki wynikające z nowego statutu nakłaniały strażactwo do nowego wysiłku i nowego trudu nad przebudową wewnętrzną naszej organizacji.

Ustawa o ochronie przed pożarami i innymi kląskami normuje całkowicie stosunek Samorządu, Społeczeństwa i Strażactwa do organizacji obrony przeciwpożarowej oraz jej finansowania.

Ustawa ta podniosła napięcie czujności w służbie strażackiej, skupiając siły do ofiarnej pracy.

I dziś każdy apel skierowany do społeczeństwa czy to w sprawie F. O. N. czy F. O. M. czy Fund. Bezrobocia przedewszystkiem trafia do ofiarnych serc strażackich, które niosą bezinteresowną pomoc wraz z ofiarą daniny i pracy.

Lecz samo Strażactwo, wypełniając te wszystkie obowiązki społeczne, które stale wzrastają rozprasza swe siły jakie są i będą potrzebne do pracy ściśle tylko pożarniczej.

Nie poprawi sytuacji udział reprezentacji naszej w samorządzie dokąd nie zostaną wydane zarządzenia wykonawcze, wynikające z ustawy a nakładające obowiązek pomocy finansowej, która jest konieczna dla utrzymania zdolności bojowych straży ich wyszkolenia i wyekwipowania stosownie do wymagań chwili.

Aby temu zagadnieniu podołać, dziś już nie wystarczą tańcówki, zabawy i inne imprezy, gdyż te w wielu wypadkach b. nikłe dają rezultaty a na urządzanie ich marnuje się czas i energję, potrzebną do ważniejszych zagadnień.

Imprezy te z uwagi {na ich liczebność nie po-

głębiają roli wychowania obywatelsko-społecznego, lecz spychają strażę do roli żebraka.

Organizacyjnie okrzepiliśmy już, więc miejmy odwagę spojrzeć prawdzie w oczy, a stwierdzimy, że wymagania organizacyjne i potrzeby techniczne stale wzrastają, pomoc natomiast maleje.

Jeśli stan taki potrwa dłużej — długoletni dobrobek Strażactwa może być zmarnowany, a w chwili najkrytyczniejszej dla Państwa — może -braknąć ofiarnego entuzjasty strażaka.

Czas nagli by Strażactwu przyjść z wybitniejszą pomocą.

St. Szwaja
Starszy Instruktor

m. inst. St. Meyer

Plan działalności O. S. P. na 1937/38 rok

Zbliżamy się do nowego roku działalności. Obecnie już Zarządy Straży głowią się nad opracowaniem rocznego planu działalności, planu któryby nie był tylko pięknie opisanym, lecz całkowicie wykonalnym.

Ważne to jest niezmiernie zagadnienie i dlatego musimy poważnie się zastanowić, aby opracowany plan był odzwierciedleniem istniejącego stanu Straży oraz aby dążeniem naszym było wzbogacenie placówki korporacyjnej o nowe wartości moralne oraz materialne.

Przed przystąpieniem więc do opracowania planu działalności Druh Prezes zwołuje posiedzenie Zarządu celem opracowania preliminarza budżetowego, gdyż wiemy, że wiele prac wymaga pewnych wydatków, a gdy nie ma „floty” to i robota będzie kuleć, zaś Naczelnik Straży na posiedzeniu pełnej Rady Sztabowej opracowuje plan wyszkoleniowy oraz plan zaopatrzenia Straży w sprzęt, poczem przedstawia Zarządowi do zatwierdzenia plan pracy w swym dziale.

Omówię teraz pokrótce poszczególne działy prac O. S. P., biorąc pod uwagę straż wiejską o średnim nasileniu pracy:

W dziale pierwszym Organizacyjno-Administracyjnym należy przewidzieć 1 Walne Zgromadzenie O. S. P. celem uchwalenia opracowanych przez Zarząd budżetu i planu pracy, oraz celem zatwierdzenia sprawozdań Zarządu: kasowego i planu prac w myśl art. 13 Statutu O. S. P. Następnie przewidujemy 6 do 8 posiedzeń Zarządu, na których omawia się realizację przewidzianych prac, no i 2 posiedzenia Komisji Rewizyjnej dla skontrolowania kasy i wykonania budżetu.

Kilka zabaw tanecznych i przedstawień teatralnych, zorganizowanie Tygodnia przeciwpożarowego

i wystąpienie do Zarządu Gminnego o subwencjonowanie prac Straży, to są prace zmierzające do zasilenia kasy strażackiej w tak potrzebne nam fundusze.

Dział II akcja zapobiegawcza.

Dział ten jest w większości O. S. P. traktowany po macoszemu, a wszak jest to jeden z najważniejszych działów pracy, mającej na celu zmniejszenie do minimum klęskę pożarów, a przez to samo i zwalczanie gnębiącego nas kryzysu, na który się tak uskarżamy.

Bierzmy się więc do dzieła w tym dziale, przewidując: Udział delegata O. S. P. w 4 posiedzeniach Gminnej Komisji Przeciwpozarowej, przeprowadzenie wspólnie z sołtysem kilku kontroli strychów i kominów we wsi, zorganizowanie Święta sadzenia drzewek gdyż wiemy o tym, że zadrzewienie wsi jest doskonałym środkiem przeciwko pożarom masowym, przeprowadzenie kilku pogadanek oraz ćwiczeń z ludnością cywilną, mające na celu pouczenie o obchodzeniu się z ogniem oraz nauczanie „cywilów” sprawiania łańcucha wodnego, ćwiczeń z tłumnicami i t. p. służbami pomocniczymi przy pożarach. Jeśli prace te przeprowadzimy odpowiednio to możemy być pewni, że przy pożarze nie będziemy mieć tłumów obserwatorów przeszkadzających na każdym kroku, lecz chętnych i wyszkolonych pomocników. Warto jeszcze zwrócić się do miejscowego kierownika szkoły z prośbą, aby pouczył dzieci o zakazie bawienia się ogniem gdyż około 15% pożarów to zabawy dzieci z zapalkami i t. p.

Również niezmiernie ważnym jest dozór ze strony naczelnika Straży oraz Wójta Gminy, nad racjonalnym zabudowaniem wsi, gdy widzimy, że gospodarz ma zamiar stawiać jakiś budynek trzeba ko-

niecznie mu doradzić aby budynek ten znajdował się w odpowiedniej odległości od budynków sąsiednich. Gdyby dobra rada nie skutkowała należy się zwrócić do Zarządu Gminnego, który przypilnuje, aby ustawa o zabudowie wsi i osiedli była przez takiego pana stosowaną.

W tym dziale również Straż może dużo zrobić, jednocześnie z zyskami materialnymi gdy w razie braku placówki wytwarzającej dachówkę cementową zorganizuje taką. Z doświadczenia wiemy dobrze jakie niebezpieczeństwo ogniowe stanowią budynki kryte strzechą, dlatego też właśnie Straż winna propagować ogniotrwałe krycie nowopowstających i starych budynków we własnej wsi i okolicy.

Przypominam, że w tym dziale bardzo poważne uprawnienia daje nam ustawa o zapobieganiu pożarom i innym klęskom żywiołowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 41 poz. 365).

III. Wyszukolenie. W ostatnich paru latach, dzięki naprawdę ofiarnej i wyteżonej pracy Druhów Oficerów O. S. P. wyszkolenie Straży uległo ogromnej poprawie. Dzisiaj już nie słyszy się tak „miłych” dla naszego ucha powiedzonek, że Straż to tylko ładnie umie maszerować, a przy których mienie płonie. Dzisiaj już prawie nie ma strażaka któryby nie miał ukończonego I-go stopnia, dlatego też praca w tym kierunku jest na ten rok znacznie ułatwioną.

Aby brać strażacka nie zapomniiała przerobionego materiału w zakresie I-go stopnia należy przewidzieć kurs uzupełniający, który będzie miał na celu powtórne bardziej szczegółowe przerobienie materiału I-go stopnia.

Na okres wiosenny przewidujemy zajęcia praktyczne t.j. ćwiczenia ze sprzętem zato w okresie zimowym prowadzimy wykłady, zwracając specjalną uwagę na służbę wewnętrzną.

Przy okazji chciałbym nadmienić, że zauważyłem niezbyt chętnie stosowanie przez druhow nową organizację podziału bojowego. Przyczyna leży w tym, że druhowie szeregowi jeszcze nie dość dobrze pamiętają podział funkcji w sekcji bojowej.

Dlatego też każda zbiórka Straży winna rozpocząć się podziałem bojowym na sekcje w kolejności przybywania strażaków, poczem sekcyjny wyznacza jakieś zadanie bojowe w pobliżu strażnicy, zaś poszczególne sekcje wykonują te zadania.

Oddział Powiatowy zawsze przed rozpoczęciem roku pracy organizuje odprawę Naczelników Rejonów, na której omawia się plan pracy dla całego powiatu, ustalając jakie, gdzie i kiedy będą organizowane kursy II i III stopnia oraz czy w tym roku odbędą się manewry rej. czy też zawody rejonowe i powiatowe.

Naczelnik rejonu zwołuje posiedzenie pełnej Rady Sztabowej Rejonu, poczem omawia program prac wyszkoleniowych dla rejonu, na tej podstawie

dopiero naczelnik O. S. P. opracowuje szczegółowy plan zajęć i wykładów na cały rok dla Straży. Przewidzieć więc należy kurs I-go st. dla nie wyszkolonych oraz kurs uzupełniający dla wyszkolonych, kilka posiedzeń rad sztabowych O. S. P., przygotowanie oraz udział w manewrach i zawodach i t.p.

IV. Obrona przeciwgazowa. Jak wiemy, Ustawa przeciwpożarowa oraz Statut Straży, przewidują jako jedną z ważniejszych gałęzi pracy strażackiej odpowiednie przygotowanie się OSP. do obrony przeciwlotniczo gazowej na wypadek wojny.

Aby nie zawieść zaufania Państwa oraz Społeczeństwa, które nakładają na Strażactwo ten szczytny obowiązek obrony wnętrza kraju na wypadek wojny musimy już dzisiaj pamiętać o rozpoczęciu prac zmierzających do uświadomienia jaknajszerszych warstw społeczeństwa o straszliwych skutkach wojny jaka może nas czekać w przyszłości, biorąc pod uwagę nowoczesne środki walki.

Wiemy przecież o tym, że na wypadek wojny nie tylko walczyć będzie na froncie żołnierz, lecz w wojnie udział będzie brało całe społeczeństwo, będąc narażone na naloty samolotów nieprzyjacielskich, które siałą będą bomby zapalające i gazowe, niszcząc nasz dorobek oraz mordując bez litości ludność cywilną. Przecież bomba nie będzie wybierać tych, którzy z bronią w rękę i maską przeciwgazową na twarzy będą bronić kraju, lecz trafiać będzie w nasze żony, siostry i dzieci.

Dlatego też Zarząd Straży winien wystąpić do LOPP. z prośbą o delegowanie Instruktora celem przeprowadzenia co najmniej Kursu Informacyjnego dla członków Straży oraz dla całego społeczeństwa. Prócz tego należy przewidzieć delegowanie Naczelnika Straży i przynajmniej 1 oficera na Kurs katechoryjny LOPP.

Obwody Powiatowe LOPP. chętnie delegują swych Instruktorów na takie kursy, jednak wówczas gdy Straż jest zbiorowym członkiem LOPP. (składka 50 gr. miesięcznie od Straży).

V. Wychowanie i sporty. Powiedziane jest, że „w zdrowym ciele, zdrowy duch”. Święta to prawda, tylko niestety nie przez wszystkich dostatecznie zrozumiana. Przecież jasnym jest, że jeśli będziemy mieć strażaków solidnych i zdrowych, to będą oni tym chętniej i składniej pracować, no a na wszelkich zawodach pierwsze miejsca zawsze „fasowali”.

Dlatego też konieczną jest rzeczą aby wszyscy członkowie OSP. zdobyli w b. roku „P.O.S.” (Państwową Odznakę Sportową) oraz „O.S.” (Odznakę Strzelecką).

Nie potrzeba ani specjalnych przygotowań, ani też kosztownego sprzętu, aby przed każdą zbiórką przerobić 10 minut gimnastyki, biegów na 100 mtr., rzutów i skoków w dal i wwyż. Do biegów trzeba wymierzyć prostą jakąś ścieżkę długości 100 me-

trów, do rzutów wystarczy odważnik $\frac{1}{2}$ kilowy lub zwyczajny kamień okrągły tej wagi, zaś do skoków wystarczy 2 drażki i kawałek sznurka z 2 ciężarkami oraz 5 mtr. kawałek skopanej ziemi z deską do odbijania się przy skokach w dal.

Aby urozmaicić sporty, należy po każdej zbiórce zorganizować jakieś ruchome gry sportowe „Lis, Palant, Berek” i t. p. Prócz tego porządane jest zorganizowanie drużyny siatkówki lub koszykówki, zaś w mocniejszych Strażach drużyn piłki nożnej.

Aby prace W. F. były dobrze prowadzone, pożądane jest mianowanie referenta wych. fizycz., którego należy delegować na specjalne kursy rok rocznie organizowane przez Powiatowe Komitety P.W. i W.F.

Tą drogą nie tylko wyrabiamy tężyznę fizyczną wśród członków OSP. lecz również bardzo dodatnio urozmaicamy zbiórki, przyciągając swych członków do tym chętniejszego i punktualniejszego przybywania na normalne zajęcia Straży. d.c.n.

Dla Samarytanek Okręgu Kieleckiego

Z. Szkocna.

Jak sobie radzić.

Stosownie do zapowiedzi w ostatnim numerze „Życia Strażackiego” omówimy w dalszym ciągu materiał pomocniczy do wykładów z zakresu *służby wewnętrznej* — a więc:

Wykład 9-ty. Głównym zagadnieniem wymienionego wykładu jest służba wartownicza, która powinna być omówiona według podanych w programie punktów. Materiał do tego wykładu czerpać można z „Regulaminu służby wewnętrznej wojskowej część VII” Służba Wartownicza. Podręcznik ten jest wydany dla wojska, ale ogólne zasady służby wartowniczej są oparte na wzorach wojskowych, należy je tylko dostosować do stanowisk naszej służby wewnętrznej i okoliczności, w których strażak musi pełnić służbę wartowniczą, co po uprzednim omówieniu służby wewnętrznej strażackiej nie nastręcza większych trudności (można kupić w każdej księgarni). Komendantka może poprosić o przeprowadzenie tego wykładu przez instruktora z pow. komendy P. W. i W. F. o ile taka w danej miejscowości istnieje, lub uwzględnić kogoś z byłych wojskowych — członków najlepiej oficera danej straży.

Wykład 10. Tematem tego wykładu są zjazdy i uroczystości zewnętrzne. Materiał do tego wykładu należy zaczerpnąć z Regulaminu Zjazdów i Zawodów, który można nabyć w Wydziale Wydawniczym Zw. Str. Poż. R. P. Przy omawianiu zjazdów i zawodów wogóle, trzeba przewidzieć branie udziału samarytanek w zjazdach i omówić je z punktu widzenia samarytańskiego. O udziale i zachowaniu się samarytanek w zjazdach i zawodach mówi także „Kalendarzyk samarytański”. Poza tym, jeśli chodzi o udział w samych zawodach rejonowych, powiatowych czy wojewódzkich, będą te rzeczy łącznie z instrukcją ćwiczebną dla samarytanek omawiane na wiosennych odprawach komendantek, bowiem w planie pracy na rok 1937/38 przewidziany jest udział samarytanek w zawodach w większym stopniu jak dotychczas.

Wykłady 11, 12, 13 i 14 — były bardzo szczegółowo omawiane na pierwszych odprawach komendantek, ponieważ jednak od tego czasu kilka naście nowych jednostek rozpoczęło pracę, których komendantki nie są wyszkolone i nie znają tych

bardzo ważnych zagadnień dla komendantki, omówimy je w osobnym artykule w najbliższych numerach „Życia Strażackiego” p. t. *Metodyka pracy komendantki*.

Na tym skończyliśmy omówienie pomocy i źródła do czerpania wiadomości ze służby wewnętrznej w zakresie I st. W następnym numerze omówimy dalsze przedmioty z programu I stopnia (sam. poż.). (d. c. n.)

Samarytanki przed powodzią.

W związku z nadchodzącą wiosną i często zdarzającym się w tym czasie zjawiskiem powodzi, która niedawno tak dotkliwie zniszczyła nasz kraj i zubożyła setki ludzi, pomyślimy druhny o tym strasznym niebezpieczeństwie i starajmy się do niego przygotować.

Wszystkie jednostki samarytańskie będące w pobliżu obszarów nawiedzanych powodzią, powinny już dziś zastanowić się nad tym, jakie prace będą czekały je na wypadek powodzi i jak się do nich należy przygotować.

Oczywiście najważniejszym zadaniem samarytanek będzie obmyślenie doraźnej pomocy i przygotowanie punktów samarytańskich, z których możnaby poszkodowanym natychmiast udzielić pomocy. W związku z tym należy dokładnie przejrzeć wyposażenie apteczki, uzupełnić braki, następnie zapoznać samarytanki z instrukcją przeciwpowodziową, przypomnieć na zbiórkach o obowiązkach samarytanek w tej mierze i pracach jakie powinna spełniać — słowem czuwać w gotowości bojowej, pamiętając, że woda to straszny żywioł, z którym walka jest bardzo ciężka.

W razie utworzenia na terenie działania straży komitetu pomocy powodziowej, należy z danym komitetem ściśle pracować, ofiarowując swoją pomoc w zakresie prac dla samarytanek przewidzianych.

Samarytanki bądźcie przygotowane do walki z powodzią.

Prace kontrolne i wyszkoleniowe.

W miesiącu grudnia 1936 r. referentka Okręgu przeprowadziła lustrację w następujących jednostkach ż. s. s. p.:

Dnia 2.XII, w Skarżysku-Kamiennej w wyniku lustracji stwierdzono, że jednostka przeprowadziła częściowo wyszkolenie I st. i zdała odnośny egza-

min. Praktyczny egzamin będzie jednostka zdawała w okresie wiosennym. Stwierdzono jednocześnie słabą frekwencję na zbiórkach.

Dnia 3.XII. w Bliżynie stwierdzono, że jednostka przeprowadza wyszkolenie w zakresie I st. i z dużym zamiłowaniem prowadzi prace świetlicowe. Frekwencja na zbiórkach dobra. Poziom wyszkolenia dotychczasowego dobry.

Dnia 4.XII. przeprowadzono pogadanki wstępne dla nowoorganizowanej jednostki ż. s. s. p. w Nieklaniu.

Dnia 5.XII. przeprowadzono lustrację referatu ż. s. s. p. w Oddz. Pow. w Końskich, stwierdzono, że na ogół praca na terenie powiatu jest prowadzona racjonalnie, daje się odczuć brak sprzętu.

Dnia 6.XII. wygłoszono prelekcje na temat konieczności organizowania ż. s. s. p. i omówiono prace organizacyjne w nowoorganizowanej jednostce w fabryce p. Witwickiego w Skarżysku-Kamiennej.

Dnia 8.XII. przeprowadzono lustrację ż. s. s. p. w Skarżysku-Książęcym, stwierdzono, że jednostka przeprowadziła praktyczne wyszkolenie z zakresu pożarnictwa — wyszkolenia teoretycznego dotąd nie prowadzi.

Dnia 8.XII. przeprowadzono lustrację jednostki

ż. s. s. p. w Pogorzałem, stwierdzono, że jednostka przeprowadza wyszkolenie z zakresu I st.

Dnia 20.XII. przeprowadzono zebranie organizacyjne ż. s. s. p. w Samsonowie.

Dnia 12.I.1937 r. został przeprowadzony egzamin I st. w jednostce ż. s. s. p. w Nawarżycach, pow. jędrzejowski. W egzaminie i wykładach brała udział referentka Okręgu. Do egzaminu stanęło 11 samarytanek, wszystkie zdały z wynikiem pomyślnym, poziom wyszkolenia dobry. Z uznaniem zaznaczyć należy, że jednostka ta zorganizowana przed rokiem przeprowadziła prace normalnie i w wyszkoleniu prześcignęła inne jednostki zorganizowane wcześniej na terenie tamt. powiatu.

Dnia 13.I. został przeprowadzony przez referentkę Okręgu egzamin z służby samarytańskiej w jednostce ż. s. s. p. w Węgleszynie. Egzamin z tego działu pracy tak praktyczny jak i teoretyczny wypadł zupełnie dobrze. Egzamin z pozostałych przedmiotów zostanie przeprowadzony w miesiącu styczniu r. b.

Dnia 30.I. b. r. zostanie przeprowadzony egzamin I st. w jednostce ż. s. s. p. w Makowie, pow. miechowski.

Dalsze lustracje zostaną przeprowadzone według planu przewidzianego w miesiącu lutym.

Z ŻYCIA STRAŻY

i działalności Oddziałów Powiatowych

Oddział Opatowski.

Opłatek w Szewnie.

Staraniem Zarządu O. S. P. w Szewnie urządzono tradycyjny opłatek, na który dobrowolnie złożyli składki członkowie Zarządu i grono obywateli miejscowych. Opłatek odbył się w dniu Imienin Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego. Już od samego rana zakrzętały się druhowie i drużyny samarytanki nad zorganizowaniem opłatka. Druhowie poczynili zakupy, drużyny zaś przyszykowały stoły i nakrycia oraz naczynia na spożywanie potraw. Punktualnie o godz. 8 wieczorem przybyli członkowie i zaproszeni goście. Ogółem przybyło około 20 obywateli wraz z żonami, oraz członkowie Zarządu i drużyna samarytańska w ilości 13 druhen oraz 20 druhow z żonami. Cała rodzina strażacka liczyła 70 osób. Było nam bardzo przykro i smutno, że nie mógł być obecnym druha prezes Wojciech Szczurek, który służbowo wyjechał na zjazd wójtów do Opatowa. Po krótkim przemówieniu ks. kapelan Szerszeń rozpoczął łamanie opłatkiem kolejno z naczelnikiem straży druhami Bolesławem Majew-

skim i innymi. Druha naczelnik łamiąc się opłatkiem z członkami zarządu życzył im intensywnej pracy w przyszłości, a drużynie komendantce życzył wspaniałych popisów z drużyną samarytańską na zawodach powiatowych, które mają się odbyć w maju, oraz łamiąc się z druhami zastępcą naczelnika Binkiewiczem życzył mu szlachetnej rywalizacji w przyszłych zawodach o palmę pierwszeństwa, zachęcając również przybyłych gości aby się stali wszyscy członkami popierającymi O. S. P.

W końcu przemówienia obecni wzniesli toasty na rzecz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Pana Prezydenta oraz Marszałka Rydza-Śmigłego. Wzniesiono także toasty druha prezesa i ks. kapelana oraz ochotniczych straży a na zakończenie toasty druha naczelnika Majewskiego i komendantki Marii Żurkówny.

Program uroczystości był następujący:

- 1) wygłoszono wiersz p. t. „Strażak Ochotnik”,
- 2) odegrano inscenizację p. t. „Wieczór Świetlicowy” i „U młynareczki we młynie”,
- 3) odśpiewano piosenki.

Program ułożyła komendantka drużyny żeńskiej drużna Maria Żurkówna, nauczycielka szkoły powszechnej.

Po zakończeniu programowej uroczystości rozpoczęły się tańce przy orkiestrze O. S. P. Bawiono się wesoło do godz. 12-ej, korzystając z zezwolenia p. kierownika szkoły Waśkiewicza, który udzielił nam sali szkolnej.

B. Majewski

Walne zebranie.

W dniu 14 lutego O. S. P. w Chmielowie (rejon Częstocice) odbyło się walne zebranie. Na zebranie walne między innymi przybyło sporo miejscowych obywateli, druh instruktor Gustaw Cieśliski z Opatowa, wójt gminy Częstocice p. Wojciech Szczurek, naczelnik rejonu B. Świątek oraz naczelnik straży Bolesław Majewski z Szewny.

Między innymi sprawami w porządku dziennym omówiono sprawę zorganizowania drużyny samarytańskiej i budowy remizy, które wywołały ożywioną dyskusję. Dużo wskazówek dał do tego druh instruktor, który doceniając i ciesząc się bardzo tym, że p. wójt na terenie gminy zainteresował się strażami, druh instruktor wyraził ogólne zadowolenie z wydajnej pracy, gdyż rejon 7 „Częstocice” w pracy swej posuwa się naprzód.

z. Naczelnika Rejonu
B. Majewski

Oddział Sandomierski.

Oplatek w Samborcu.

Niedziela dnia 10 stycznia 1937 roku była dla Samborca podwójnym świętem. W dniu tym bowiem Ochotnicza Straż wraz ze Stowarzyszeniem Żeńskiej Młodzieży Katolickiej urządzała wspólny oplatek.

W sali remizy strażackiej, przybranej zielenią zebrało się liczne grono druhen, strażaków i zaproszonych gości. Na uroczystość tą przybyli: prezes Straży Pożarnej ks. proboszcz Tytko, instruktor pożarniczy p. Klemens Jerka, instr. Kat. Stow. p. naczelnik rejonowy Straży Pożarnych p. Jan Misiuda, członek Zarządu Straży p. Stefan Prószyński, przedstawiciele sąsiednich Straży Pożarnych, panie z miejscowej inteligencji, pracownicy Zarządu Gminy, oraz obywatele samborzeccy z żonami.

Uroczystość rozpoczął przemówieniem prezes straży ks. proboszcz Tytko, nawiązując swe słowa do wzniosłych idei strażackich i Stowarzyszeń Katolickich. Po przemówieniu ks. prob. Tytki obecni składali sobie wzajemnie życzenia, łamiąc się tradycyjnym oplatkiem, przyczem odśpiewano kolendę, następnie prezeska Kat. Stowarzyszenia p. Pachocka wygłosiła wiersz na temat zadań i celów Stowarzyszeń Katolickich.

Ponieważ zabierali głos naczelnik rejonowy Straży p. Misiuda instruktor p. Jerka oraz instruktor Stow. Katolickiego, na co w krótkich słowach odpowiedzieli prezeska Stowarzyszenia p. Pachocka i naczelnik Straży p. Sewera, dziękując ks. proboszczowi prezesowi Straży i gościom za życzenia i przybycie na oplatek.

W miłym nastroju zebrani spędzili kilka godzin, częstowani herbatką przygotowaną przez drużny Stowarzyszenia.

Jedynym może dysonansem, który dało się zauważyć, był brak wszystkich członków Zarządu Straży, nieobecność których była częściowo usprawiedliwiona.

Uroczystość ta, tak niezwykła w Samborcu, będzie długo wspominana przez uczestników i mamy nadzieję, że tak Straż Pożarna jak i Stowarzyszenie Żeńskiej Młodzieży Katolickiej, które na naszym terenie jest organizacją bardzo młodą, dodadzą społeczeństwu samborzeckiemu bodźca do pracy w organizacjach społecznych.

Opisując tę miłą uroczystość nie mogę pominąć nasuwającej mi się myśli; ile dobrego zrobić można pobudzając ludzi chętnych do czynu. Samborec wioska cicha i zdawałaby się senna, gdzie każda placówka społeczna zamierała w zarodku — stał się od niedawna, dzięki wysiłkom ludzi dobrej woli — czynnym i zorganizowanym.

Nieliczna dotąd, choć mająca bardzo chlubne karty w swej historii — Straż Pożarna rozrasta się i pracuje z zapałem zarówno nad udoskonaleniem fachowym jak i społecznie. Nie dawno zaś, bo przed kilku miesiącami założone, staraniem ks. prob. Tytki Stowarzyszenie Żeńskiej Młodzieży Katolickiej, rozwija się szybko, wyrabiając w rozproszonej dotąd bez celu młodzieży — zdolności organizacyjne i społeczne.

Będąc szczerą sympatyczką, zarówno Straży Pożarnej jak i Stowarzyszenia Żeńskiej Młodzieży Katolickiej — obu tym organizacjom w pracy i rozwoju życzę „Szczęść Boże”.

W myśl hasła w „jedności siła” łączcie się i pracujcie wspólnie dwie pokrewne sobie organizacje pod wspólnym godłem „Bóg i Ojczyzna”.

Maria Pyrkowska

Odprawa oficerów

W dniu 20 grudnia 1936 r. odbyła się w Koprzywnicy odprawa oficerów straży z rejonów: Koprzywnicy, Łoniowa i Samborca, w której wzięło udział 23 oficerów.

Jak zapowiedziano w okólniku Oddziału Powiatowego Nr. 264, na odprawę tę przygotowali na piśmie nacz. rej. referaty, wyznaczone przez Zarząd

Oddziału Powiatowego. Dh. Misiuda z Samborca: o znaczeniu służby wewnętrznej dla sprawności straży w czasie pokoju i na wypadek wojny, **Dh. Chodzicki nacz. rej. IV b ze Swiniar:** o zorganizowaniu szkolenia do akcji bojowej, **Dh. Ziółkowski nacz. O. S. P. Krzczin:** o taktyce walki z pożarami, **Dhna Misiakówna:** o współpracy kobiety z mężczyzną w walce z pożarem dziś i w przyszłości.

Po wygłoszeniu referatów rozwinęła się ożywiona dyskusja, którą prowadził w myśl wytycznych Związku dh. instruktor. Odprawa trwała od godz. 10-ej do 16-ej, przy wielkim zainteresowaniu obecnych.

Na odprawę Zarząd Oddziału Powiatowego zaprosił oficerów sąsiedniego powiatu Tarnobrzeckiego, jednak nikt nie był obecny.

Ten system odpraw ma duże znaczenie wychowawcze, bo zmusza oficerów, którym się wyznacza referaty, podając tematy oraz źródła i materiały do opracowania ich do samokształcenia. Odstępstwa zaś od wytycznych Związku, czy regulaminów ma możliwość instruktor, który prowadzi te odprawy koorygować i kierować na właściwe drogi.

Treść referatów wygłoszonych podamy w następnym numerze „Życia Strażackiego”.

ODZNACZENIA

Uchwałą Zarządu Okręgu Kieleckiego z dnia 12 października 1936 r., protokół Nr. 31 nadano:

Znak za wysługę XXX lat.

Druhowi Michałowi Dudzińskiemu — szereg. z Włoszczowy.

Znak za wysługę XXV lat.

Druhom: Stanisławowi Jaćwiągowi — szereg. Józefowi Strojowskiemu — kapelm. Piotrowi Laskowskiemu — szereg. wszyscy z Bodzentyna.

Druhom: Stanisławowi Dudzińskiemu — sekcijn. Józefowi Skoczkiemu — szereg. Józefowi Jędrzychowi — szereg. Władysławowi Orlikowskiemu — szereg. Andrzejowi Gawronowi — szereg. wszyscy z O. S. P. Włoszczowa.

Znak za wysługę XX lat.

Druhom: Stefanowi Majewskiemu — d-cy plut. Władysławowi Federowiczowi — szereg. Józefowi Boberowi — szereg. — wszyscy z Bodzentyna.

Druhom: Janowi Drzewieckiemu — szereg. Majerowi Zajdnerowi — szereg. obaj z Kielc.

Druhom: Romualdowi Kaczkowskiemu — nacz. Janowi Gawronowi — d-cy plut. Stanisławowi Orlikowskiemu — d-cy plut. Leonowi Barańskiemu — sierż. Andrzejowi Ratuszniakowi — pluton. Stanisławowi Jędrzychowi — szereg. Janowi Albrychtowi — szereg. Marcinowi Szczukockiemu — szereg. Franciszkowi Piaseckiemu — szereg. Ks. Kazimierzowi Błasikowi, Wojciechowi Pacanowskiemu — szereg. Stefanowi Marcinkowskiemu — szereg. Wacławowi Mikołajczykowi — szereg. — wszyscy z Włoszczowy.

Znak za wysługę XV lat.

Druhom: Adamowi Kozierowi — z-cy nacz. z O. S. P. Bodzentyn. Romanowi Świdierskiemu — szereg. Walentemu Bo-

rzęckiemu — sekcijn. Szczepanowi Chojnackiemu — plutonow. Antoniemu Wachowi — sierż. Henrykowi — czł. ork. Władysławowi Marcowi — aspirant. Stanisławowi Pawlakowi — szereg. Bronisławowi Dziwonowi — szereg. wszyscy z Kielc.

Druhom: Leonowi Kaczkowskiemu — sierż. Janowi Turczyńskiemu — pluton. Stanisławowi Chruścielowi — sekcijnemu Władysławowi Marszałkowi — szereg. Władysławowi Wilczyńskiemu — szereg. wszyscy z Włoszczowy.

Znak za wysługę X lat.

Druhom: Dr. Wincentemu Jokliowi — wiceprezowi. Janowi Nowakowskiemu — felczer. Michałowi Majewskiemu — szereg. Wacławowi Szewczykowi — szereg. Władysławowi Kamizeli — szereg. Stefanowi Koźbiałowi — szereg. Leonowi Bąkowi — szereg. — wszyscy z Kielc.

Druhom: Józefowi Jakusowi — nacz. rej. Stanisławowi Czajce — v-prezes. Stanisławowi Rorzkowi — z-cy naczelnika. Stefanowi Draganowi — d-cy — wszyscy z O. S. P. Świątniki.

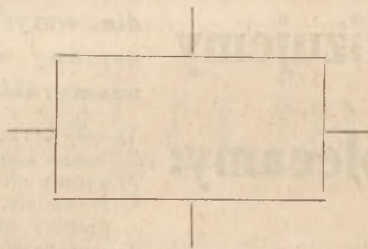
Druhom: Stanisławowi Marcinkowskiemu — sekretarz. Stanisławowi Śpiechowiczowi — d-cy plut. Stanisławowi Kowalskiemu — sierż. Franciszkowi Skoczkiemu — sierż. Feliksowi Dudzińskiemu — pluton. Stefanowi Nowakowskiemu — sekcijn. Stefanowi Żakowi — szereg. Adamowi Cyprjanowi — szereg. Piotrowi Cyprjanowi — szereg. Władysławowi Śpiechowiczowi — szereg. — wszyscy z O. S. P. Włoszczowa.

Kącik rozrywkowy

Według zapowiedzi w Nr. 12 „Życia Strażackiego” z m-ca grudnia 1936 r. zamieszczamy łamigłówkę nadesłaną przez d-ha naczelnika R. Zakrzewskiego z Olkusza.

Łamigłówka Nr. 2

ułożył druh Naczelnik R. Zakrzewski z Olkusza



Na posiedzenie Zarządu O. S. P. w Kocięgłowach przybyło 4-ch członków Zarządu: Prezes Eminowicz, Naczelnik Bąkowski, Sekretarz Emski i Skarbnik Roszkowski.

Przybyli usiedli przy stole w sposób wyznaczony na rysunku i tak, że początkowe litery ich nazwisk, dały nazwisko czołowego działacza Okręgu Kieleckiego.

Zapytanie: Czyje nazwisko utworzył Zarząd siedząc przy stole na posiedzeniu?

Za prawidłowe rozwiązanie powyższej łamigłówki Redakcja przeznaczyła do rozlosowania 2 nagrody.

I-sza roczna bezpłatna prenumerata „Życia Strażackiego”
II-ga podręcznik fachowo-pożarniczy.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać pod adresem Redakcji „Życia Strażackiego” w Kielcach, ul. Śniadeckich 15 do dnia 20 marca r. b.

Odpowiedzi rozrywkowiczom.

Zarząd O. S. P. w Kuczkowie — nadsyłane wzmianki i opisy z przejawów życia straży chętnie zamieścimy, wobec czego czekamy na pierwszą „jaskółkę”.

SPÓŁDZIELNIA STRAŻY POŻARNYCH W KRAKOWIE

ul. Dunajewskiego 3 Telefon Nr. 167-97.

DOSTARCZA: I. Całkowity sprzęt pożarniczy: motopompy, sikawki, ręczne, wozy rekwizytowe, beczkowsy, drabiny wszelkich typów, gaśnice „Tytan”, hydronetki normalne i uniwersalne „Maxima”, węże, łączniki, prądownice, przyrządy ratunkowe, uzbrojenie strażackie, całkowity sprzęt L. O. P. P., oraz inny sprzęt pożarniczy.

II. Armatury wodociągowe ciężkie: zasuw, hydranty podziemne i nadziemne, rury stojakowe, studzienki czerpalne i t. p. oraz całkowitą armaturę metalową wodociągową.

III. Pompy studienne specjalnie przystosowane do obrony p/pożarowej: kiwaczowe, kołowe ręczne, oraz na napęd elektryczny.

IV. Rury wodociągowe: żeliwne, stalowe kielichowe, oraz gazowe czarne i pocynkowane.

V. Cement do budowy zbiorników pożarniczych w ilościach wagonowych, po cenach najniższych.

CENNIKI, PROSPEKTY i OFERTY PRZESYŁAMY NA ŻĄDANIE!

OGŁOSZENIE

Awizujemy

i polecamy:

dla wszystkich Straży bardzo poważną zniżkę cen na aparaty do naprawy węży pożarniczych po zł. 25 oraz sprzedaż wygodnych i przez nas wyrabianych (składanych) wzgl. opatentowanych noszy sanitarnych

- 1) cały sprzęt pożarniczy, w szczególności węże po cenach znacznie zniżonych,
- 2) konne i samochodowe wozy rekwizytowe, beczkowsy i skrapiarki,
- 3) syreny elektryczne w 13 typach,
- 4) specjalnie, bo na licencji słynnej fabryki „Metz” wyrabiane 2, 3 i 4-ro kołowe drabiny mechaniczne do 24 metrów wysokości,
- 5) motopompy „Silesia” w zastępstwie fabryki K. Ochsner i syn w Bielsku.

CZESŁAW MIARCZYŃSKI i S-ka

STRAŻACKIE BIURO TECHNICZNE

Spółka z ogr. odp.

KATOWICE III, ULICA WOJCIECHOWSKIEGO Nr. 74b, TELEFON 312-88.

ZASTRZEŻENIA REDAKCYJNE:

Rękopisy bez podpisu i adresu Autora nie są uwzględniane.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Rękopisy uważane są jako bezpłatne.

Przedruk artykułów dozwolony jedynie z podaniem źródła.

WARUNKI PRENUMERATY:

Prenumerata „Życia Strażackiego”, łącznie z przesyłką wynosi:

rocznie zł. 2.50 — półrocznie zł. 1.40.

Cena pojedynczego numeru — 25 gr.

CENA OGŁOSZEŃ: strona — 90 zł., pół strony — 45 zł., $\frac{1}{3}$ — 35 zł., $\frac{1}{4}$ strony — 25 zł., $\frac{1}{8}$ strony — 15 zł., $\frac{1}{16}$ strony — 10 zł.

Wydawca Zarząd Okręgu Kieleckiego Zw. Straży Poż. R. P.

Redaktor: Inspektor Józef Plebanek.

Redakcja — Administracja — Kielce, ul. Śniadeckich 15, Telefon 15-14, Konto P. K. O. Nr. 63.090.

Drukarnia Kielecka Spółka Wydawnicza — Kielce, Sienkiewicza 16.